

# Ministerstwo Kultury finansuje neofaszyzm – reperkusje

MARCIN KORNAK

Redakcja „NIGDY WIĘCEJ” może z satysfakcją stwierdzić, że poprzedni numer naszego magazynu wywołał duży rezonans, a zwłaszcza otwierający go tekst „Ministerstwo Kultury finansuje neofaszyzm” autorstwa Rafała Pankowskiego. Skandal z finansowaniem przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego neofaszystowskiego pisma „**Templum Novum**” odnotowany został praktycznie we wszystkich krajowych mediach i wywołał w nich prawdziwe poruszenie.

„Ministerstwo Kultury dofinansowało niszowe pismo, w którym ukazała się rozmowa z belgijskim nazistą oraz jego przemówienie gloryfikujące poczynania Hitlera i zawierające treści antysemickie. (...) Informację o przyznaniu dotacji dla „Templum” ujawniła 18 lutego redakcja magazynu „Nigdy więcej”, wydawanego przez stowarzyszenie zajmujące się walką z nacjonalizmem i neofaszyzmem. Według „Nigdy więcej”, agencja Arte jest powiązana ze środowiskami neofaszystowskimi, m.in. **Narodową Sceną Rockową**, znaną z dystrybucji płyt i kaset z muzyką neofaszystowskich grup, takich jak **Honor** i **Konkwista 88**. Cyfry te oznaczają Heil Hitler. Redaktorem naczelnym „Templum” jest **Mariusz Bechta**, jeden z twórców NSR, obecnie pracownik oddziałowego biura edukacji publicznej w warszawskim IPN, były kandydat na radnego w wyborach samorządowych do Rady Miasta Białej Podlaskiej z listy PiS. (...)

W publikowaniu przemówień **Degrelle’a** nie widzi też nic złego **Artur Soboń**, rzecznik lubelskiego PiS. «Pana Bechty nie znam, dlatego trudno mi oceniać to, co robi. Znam innych publicystów „Templum Novum». Choć są kontrowersyjni, to są dobrymi historykami – mówi. – Degrelle prowadził po prostu krucjatę w słusznej sprawie po niesłusznej stronie» – tak Soboń określa służbę Belga w szeregach **Waffen SS** i powojenne wypowiedzi, w których słał przywódcę Trzeciej Rzeszy. Inaczej wypowiada się Iwona Radziszewska, rzecznik prasowy ministerstwa: «Minister Bogdan Zdrojewski nie może zrozumieć, jak doszło do przyznania tej dotacji». (...) **Kazimierz Ujazdowski** dziś mówi: «Nie wykluczam, że dostałem taki wniosek do podpisania. Ale tego typu decyzje podejmuje specjalny osmioosobowy zespół rekomendujący. Nie jestem w stanie czytać wszystkiego. Mogę jedynie zapewnić, że nie było żadnych preferencji dla pism nacjonalistycznych».

URSZULA JABŁOŃSKA,  
KAROL ADAMASZEK,  
JACEK HARUKOWICZ  
„Dostają pieniądze i cytują nazistę”,  
„Gazeta Wyborcza”, 20.02.2008

\*\*\*  
„Promowaniem neofaszystów zajmuje się wydawnictwo pracownika warszawskiego IPN. Władze instytutu nie widzą w tym problemu. O działalności Mariusza Bechty zaalarmowało „Gazetę” walczące z neofaszystwem stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ». (...) Mariusz Bechta pracuje w IPN od kwietnia 2007 roku. W wyborach samorządowych był kandydatem do Rady Miasta Białej Podlaskiej z listy PiS. Z „Gazetą” nie chciał rozmawiać, odesłał do rzecznika IPN. «Przełożeni pana Bechty byli informowani o jego działalności wydawniczej. Książki zostały wydane legalnie, zanim zaczął u nas pracować» – informuje **Andrzej Arseniuk**, rzecznik IPN. (...) «Instytut prowadzi ideologiczną wojnę po stronie skrajnej prawicy, bo w składzie jego kolegium znajdują się głównie osoby powiązane z PiS i LPR. Dzięki temu w IPN pracują osoby wydające podejrzane książki» – komentuje prof. **Andrzej Friszke**, były członek Kolegium IPN».

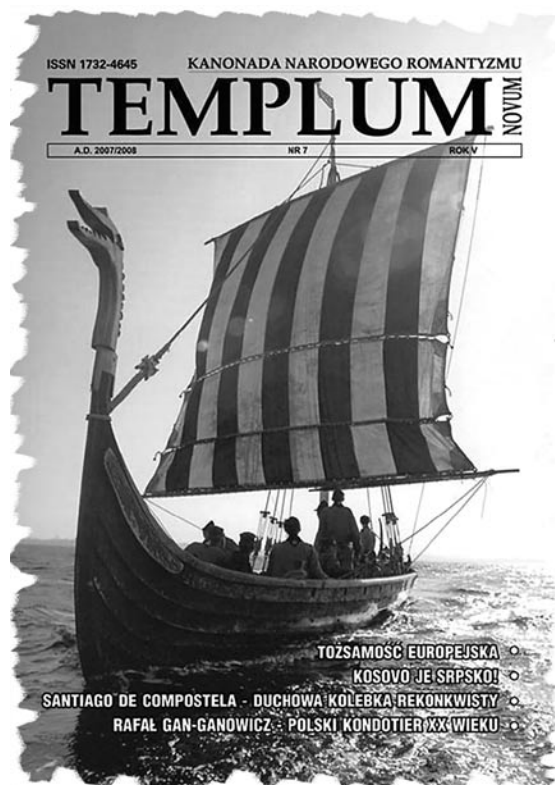
KAROL ADAMASZEK  
„IPN i kontrowersyjne książki”,  
„Gazeta Wyborcza. Lublin”,  
21.02.2008

\*\*\*  
„Ministerstwo Kultury finansuje pismo „Templum Novum» pełne treści gloryfikujących faszyzm – alarmuje antyfaszystowskie pismo „Nigdy więcej». Tak było za rządów PiS-u, ale nic się nie zmieniło także za rządów PO-PSL. Wydawcą „Templum Novum» jest **Agencja Wydawniczo-Reklamowa Arte** z Białej Podlaskiej. Agencja ta zajmuje się jako **Narodowa Scena Rockowa** dystrybucją płyt z muzyką nazistowskich grup muzycznych, takich jak np. **Honor** i **Konkwista 88**. (...) Wśród jego autorów są **David Irving**, który kwestionuje Holokaust, a także książd **Henryk Jankowski**. Był także **Marek J. Chodakiewicz**, prawicowy amerykański historyk polskiego

pochodzenia, specjalizujący się w pomniejszaniu zjawiska polskiego antysemityzmu. (...) Alarm podniesiony przez „Nigdy więcej» przyniósł już efekt. «Żadne pismo propagujące treści niezgodne z polską racją stanu nie może być dofinansowywane przez resort kultury» – podkreślił minister Bogdan Zdrojewski, zapowiadając zmiany w sposobie przyznawania środków przeznaczonych na dofinansowanie czasopism».

KLUB  
„Promocja czytelnictwa na brunatno”,  
„Trybuna”, 20.02.2008

\*\*\*  
„Gdy jednak demokratyczne państwo finansuje publikację o charakterze neofaszystowskim, rzuca to zupełnie nowe światło na ministra, który podjął decyzję o przyznaniu takiemu wydawnictwu dotacji. Antyfaszystowskie Stowarzyszenie „Nigdy Więcej» ujawniło, że Ministerstwo Kultury przekazało 10 tys. zł w ramach tzw. priorytetu «Rozwój czasopism kulturalnych» czasopiśmie „Templum Novum». (...) Co ciekawe, Mariusz Bechta, redaktor naczelny „Templum Novum», to pracownik biura edukacji publicznej w warszawskim IPN (sic!) i osoba związana z partią braci **Kaczyńskich**. Do swojego CV może wpisać m.in. start w wyborach do Rady Mie-



Numer „Templum Novum” dofinansowany przez Ministerstwo, który ukazał się już po publikacjach na ten temat

skiej Białej Podlaskiej z listy PiS. Sprawę publikacji tekstów belgijskiego faszyzisty skomentował Artur Soboń, rzecznik lubelskiego PiS. Jego zdaniem, «Degrelle prowadził krucjatę w słusznej sprawie po niesłusznej stronie». (...) Ostatnio o tego typu ponurych klimatach w mediach było głośno, gdy opublikowano zdjęcia **Wojciecha Wierzejskiego** bawiącego się wraz ze skinheadami na leszczyńskim koncercie. Nie twierdzimy oczywiście, że Kazimierz Michał Ujazdowski jest miłośnikiem belgijskiego negacjonisty, a przed snem słucha piosenek ku czci białej rasy. Pokazuje to jednak, do czego prowadzi wydawanie publicznych pieniędzy, gdy jednym z kryteriów jest linia ideologiczna wspieranych pism. Dotowanie twardej prawicy to jak stąpanie po cienkim lodzie skuwającym bagno. Łód zawsze może się załamać, a bagno wciągnąć niegdysiejszych pięknoduchów».

**BARTOSZ MACHALICA**  
**„Sponsor brunatnej propagandy”,**  
**„Przeгляд”, 2.03.2008**

\* \* \*

**P**pełne uwielbienia wykłady byłego generała SS o Hitlerze czy peany na cześć Davida Irvinga zaprzeczającego istnieniu obozów koncentracyjnych... Takie materiały można znaleźć w niskonakładowym piśmie «Templum Novum». A najbardziej szokuje fakt, że w zeszłym roku zostało ono wsparte finansowo przez... Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. (...) «To jakaś kpina, że za państwowe pieniądze wydawany jest periodyk gloryfikujący zbrodnicze ideologie» – mówi Marcin Kornak ze stowarzyszenia «Nigdy Więcej», od lat monitorującego wszelkie przejawy neofaszyzmu i nacjonalizmu w Polsce. Jak ustalili działacze stowarzyszenia «Nigdy Więcej», w zeszłym roku, jeszcze za poprzednich rządów, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało pismu dotację w wysokości 10 tys. złotych w ramach programu... promocji czytelnictwa. Zresztą dotacje, zatwierdzone przez ówczesnego ministra Kazimierza Ujazdowskiego, dostało również kilka innych pism o charakterze skrajnie pravicowym, m.in. «Frona» i «Orientacja na Prawo».

**SZYMON JAKUBOWSKI**  
**„Faszyzm za nasze pieniądze”,**  
**„Super Nowości”, 20.02.2008**

**P**opzedni, a przede wszystkim obecny minister kultury byli na temat „Templum” indagowani w różnych stacjach telewizyjnych i radiowych. Dłuższą rozmowę o skandalicznej dotacji z ministrem Bogdanem Zdrojewskim przeprowadził Jacek Żakowski na antenie radia TOK FM. Polityk zadeklarował, że pod jego rządami tego typu kuriozalne decyzje się nie powtórzą.

W sferze publicznej wydawcy „Templum Novum” wielu obrońców nie zna-

leźli. Oprócz szefostwa Instytutu Pamięci Narodowej i chóru antysemitów na portalach internetowych pisma „Frona”, **Narodowego Odrodzenia Polski** czy zbliżonego do Ligi Polskich Rodzin albo **Młodzieży Wszechpolskiej** nacjonalisty.pl, żarliwie wsparł ich jedynie **Robert Larkowski** w tekście „Tropienie nazistów w «Nowej Świątyni»” na łamach tygodnika „**Tylko Polska**” Leszka **Bubla**.

„Najdalej pojechała w las grupa propagandowa syjonistycznego lewactwa «Nigdy Więcej» /wysiłku intelektualnego/ (1/2008), kłęcząc kobyłę w swoim stylu «Ministerstwo Kultury finansuje neofaszyzm». Cała powyższa produkcja jest stekiem kłamstw i przemilczeń. «Wybiórca» twierdzi, że to ona «ujawniła» fakt finansowania «Templum» z ministerialnych środków, a naczelny «Nigdy Więcej» Marcin Kornak tylko «zaalarmował» organ Michnika o jej «faszystowskich» treściach. Dziennik «Polska» twierdzi z kolei, że to Kornak «zdemaskował» źródła dofinansowania «Templum» ze środków Ministerstwa Kultury. (...) W nienawiści do pravicowo-radykalnej konkurencji produkuje oczywiście kwartalnik (rocznik?) «Nigdy Więcej», który w wymienionym wstępniaku «Ministerstwo (...) finansuje neofaszyzm» (**pisownia oryginalna – dop. red.**), demonstruje cały wianuszek bzdurnych oskarżeń, jak to – według słów ulubienica ambasady Izraela i «socjologa» Rafała Pankowskiego – wydawcy «Templum Novum» czerpią inspirację z ideologii faszystowskiej. (...) Dodatkowo redakcja i stowarzyszenie «NW» chwali się, iż «nigdy nie ubiegały się ani nie zamierzały się ubiegać o dofinansowanie z funduszy państwowych». Rodzi się pytanie – o jakie państwo chodzi?» (Robert Larkowski „Tropienie nazistów w «Nowej Świątyni»”, „Tylko Polska”, 22-28.05.2008).

Sam Bechta, który w mediach ogólnopolskich unikał wypowiedzi, nabrał więcej odwagi w prasie lokalnej rodzimej Białej Podlaskiej. Główny argument, jaki potrafił przeciwstawić ujawnionym faktom, że propaguje neofaszyzm i rasizm, dotyczył niepełnosprawności redaktora naczelnego „NIGDY WIĘCEJ” (K. Borysiuk-Fronc „Przestępca ideologiczny kontra ułomny fizycznie”, „Słowo Podlasia”, 26.02.-03.03.2008). Powinnować!

Niestety, Bechta nadal pracuje w IPN-ie, a kilka miesięcy po opisanej burzy pojawił się kolejny numer „Templum Novum” z adnotacją: „Zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Promocja Czytelnictwa ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego”... Tłumaczenie pracowników Ministerstwa, że wynikało to jedynie z wypełnienia wcześniej podjętych zobowiązań, nie przekonało pewnie nawet ich samych. Wydaje się wątpliwe, by w ogóle próbowali je zmienić. ■